



Komentarz miesięczny

Zarządzającego Funduszami Investors TFI

Jarosław Niedzielewski
Dyrektor Departamentu Inwestycji

Najlepszy Analityk Rynku
wg doradców EFPA Polska

Kwiecień 2026



Podsumowanie

- ✦ Po pięciu tygodniach działań wojennych w Zatoce Perskiej, mimo wyraźnego wzrostu cen surowców energetycznych, szeroki indeks akcji MSCI, obejmujący zarówno rynki rozwinięte, jak i wschodzące, spadł jedynie o niespełna 5%, zatrzymując się w okolicach długoterminowej średniej, naruszonej jedynie przejściowo. Ta dość stonowana reakcja rynków akcji na wojnę w tak newralgicznym dla światowej gospodarki regionie wynika zapewne z ubiegłorocznych doświadczeń (po Dniu Wyzwolenia). W ostatnich tygodniach inwestorzy liczyli, że także tym razem zadziała schemat określany jako TACO trade, czyli przekonanie, że Donald Trump ostatecznie wycofuje się z najbardziej konfrontacyjnych działań i że po ogłoszeniu szybkiego zwycięstwa ograniczy dalsze działania militarne.
- ✦ Decyzja amerykańskiego prezydenta o odroczeniu o kolejne dwa tygodnie groźby cofnięcia Iranu do epoki kamienia łupanego, choć nie usunęła całkowicie ryzyka ponownego zaognienia konfliktu, dała rynkom długo wyczekiwaną chwilę wytchnienia. Donald Trump zaserwował więc inwestorom prawdziwe, choć na razie niewielkie TACO.
- ✦ Rynki akcji mogły i nadal mogą pozwolić sobie na utrzymywanie nadziei na trwałą deeskalację, ponieważ ryzyko silnego spowolnienia gospodarczego, spadku przychodów i zysków spółek oraz wzrostu bezrobocia wciąż wydaje się odległe. Na rynku długu negatywna reakcja na działania wojenne była relatywnie silniejsza niż na rynku akcji. Wzrost inflacji wydaje się bowiem nieuchronny, a pytanie dotyczy raczej tego, jak długo się utrzyma i czy zmusi banki centralne do podwyżek stóp procentowych, czy jedynie zakończy dotychczasowy cykl obniżek. Aktywami, które najmocniej reagowały na groźbę eskalacji konfliktu, były oczywiście surowce energetyczne. Dotychczasowe zniszczenia instalacji wydobywczych i przesyłowych w krajach Zatoki Perskiej, a także ryzyko dalszych uszkodzeń, mają bezpośredni wpływ na dostępność surowców. Podobnie jak zamknięcie Cieśniny Ormuz. W ramach ogłoszonego właśnie zawieszenia broni cieśnina ma zostać odblokowana, ale nawet jeśli tak się stanie, powrót cen surowców do poziomów sprzed wojny wydaje się mało prawdopodobny, przynajmniej w perspektywie kilku miesięcy.
- ✦ Inflacja wróciła jako temat i jeszcze przez jakiś czas z nami pozostanie, choć powtórka z szoku z 2022 roku wydaje się mało realna. Mocno przesadzone wydają się również obawy o powtórkę stagflacji z lat 70. XX wieku. Za przedczesne uważam także odwoływanie się do scenariusza z 2008 roku. Nic nie wskazuje dziś na zbliżającą się recesję. Znacznie bliższa jest mi analogia do 1999 roku. Trwającą od kilku miesięcy poprawę odczytów koniunktury w światowym przemyśle i handlu, współgrającą z hossą na rynku surowców, odczytuję jako wsparcie dla scenariusza powrotu do 1999 roku. Z kolei ustanowiony właśnie rekord indeksu WIG na warszawskiej giełdzie traktuję jako sygnał dla innych rynków, w tym także dla Wall Street.

Komentarz miesięczny: Kwiecień 2026

Minął właśnie rok od rozpoczęcia przez Donalda Trumpa wojen handlowych, które w ocenie wielu inwestorów mogły poważnie zachwiać światową gospodarką. Ostatecznie, poza przejściowymi perturbacjami, czarny scenariusz się nie zrealizował. Globalna gospodarka okazała się wystarczająco odporna, także dzięki wsparciu fiskalnemu, aby poradzić sobie z wyższymi cenami. Działania prezydenta USA po raz kolejny przełożyły się jednak na wzrost zmienności na rynkach.





Po pięciu tygodniach działań wojennych w Zatoce Perskiej, mimo wyraźnego wzrostu cen surowców energetycznych, szeroki indeks akcji MSCI, obejmujący zarówno rynki rozwinięte, jak i wschodzące, spadł jedynie o niespełna 5%, zatrzymując się w okolicach długoterminowej średniej, naruszonej jedynie przejściowo (wykres 1). Ta dość stonowana reakcja rynków akcji

na wojnę w tak newralgicznym dla światowej gospodarki regionie wynika zapewne z ubiegłorocznych doświadczeń. Wówczas inwestorzy zareagowali przesadnie, momentami wręcz panicznie, na ogłoszony przez Donalda Trumpa plan gwałtownego podniesienia celi importowych. Szybka przecena na rynkach akcji i obligacji skłoniła amerykańskiego prezydenta do złagodzenia stanowiska, a rynki dość szybko zaczęły odrabiać straty.

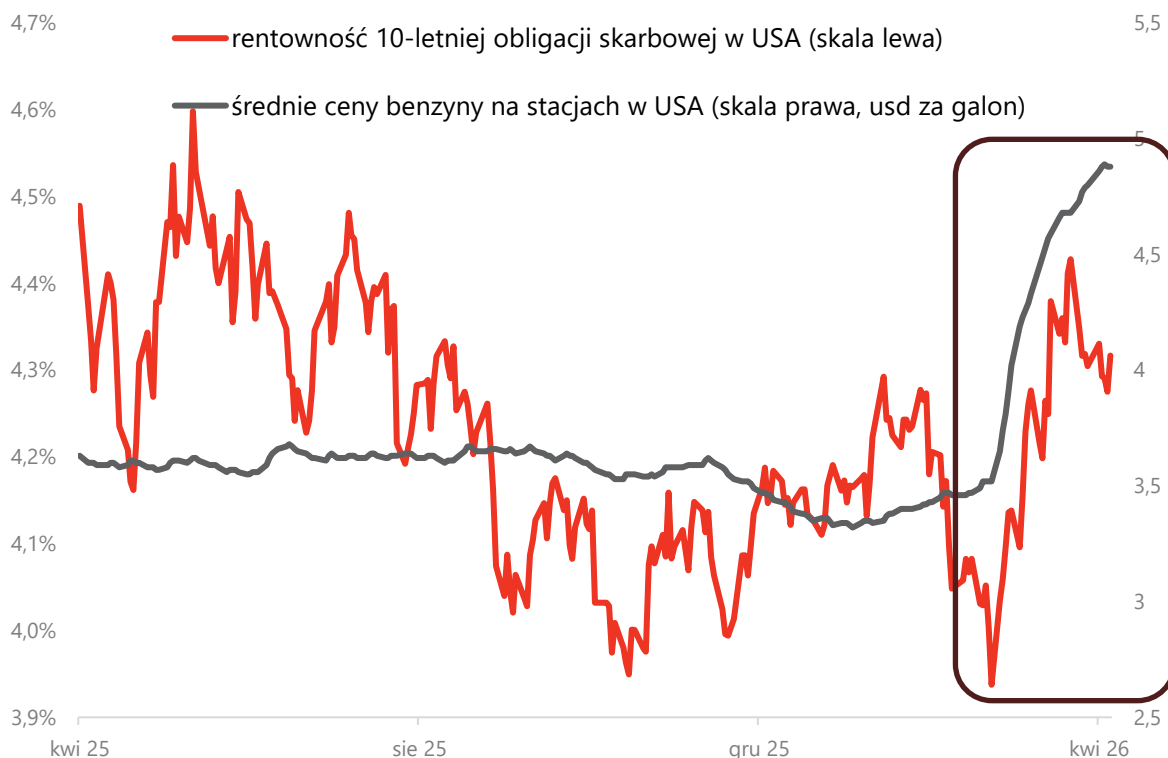
Wykres 1: Reakcja rynków akcji na wojnę w Iranie była dość stonowana.



źródło: Bloomberg, obliczenia własne

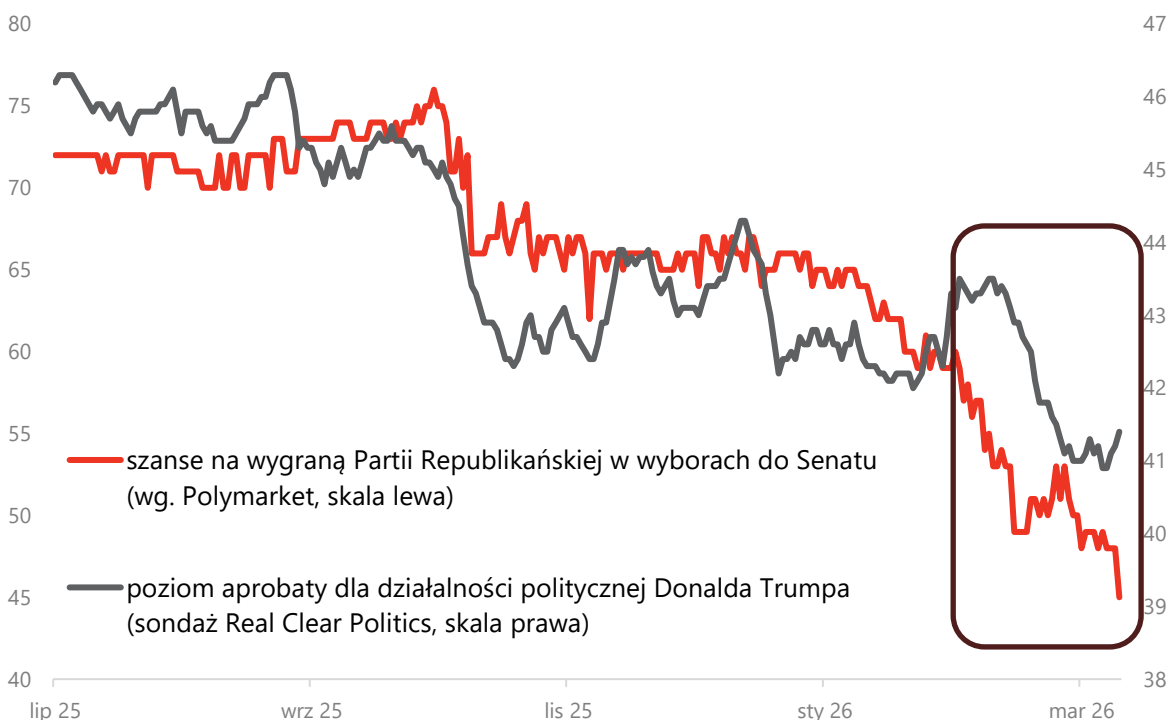
W ostatnich tygodniach inwestorzy liczyli, że także tym razem zadziała schemat określany jako TACO trade, czyli przekonanie, że Donald Trump ostatecznie wycofuje się z najbardziej konfrontacyjnych działań. Zakładano, że po ogłoszeniu szybkiego zwycięstwa ograniczy dalsze zaangażowanie militarne. Sprzyjać temu miały nie tylko wyraźny wzrost rentowności 10-letnich obligacji skarbowych USA i wzrost cen benzyny na amerykańskich stacjach, lecz także spadek poparcia dla działań samego prezydenta oraz malejące szanse Republikanów w listopadowych wyborach połówkowych (wykresy 2-3).

Wykres 2: Po rozpoczęciu wojny w Iranie wzrosła rentowność amerykańskich 10-letnich obligacji skarbowych i ceny benzyny na stacjach w USA.



źródło: Bloomberg, obliczenia własne

Wykres 3: Wyraźny spadek akceptacji dla działań Donalda Trumpa i Republikanów.



źródło: Bloomberg, obliczenia własne

W ubiegłorocznej odstonie wojny handlowej z Chinami groźba zablokowania eksportu metali ziem rzadkich wyraźnie osłabiła bojowe nastawienie Donalda Trumpa. Tym razem podobną rolę mogła odegrać perspektywa skutecznej blokady Cieśniny Ormuz, która mogłaby skłonić amerykańskiego przywódcę do większej powściągliwości w eskalowaniu konfliktu.



Tak się jednak nie stało. Pojawiały się co prawda sugestie szybkiego zakończenia wojny oraz niepotwierdzone doniesienia o prowadzonych negocjacjach, jednak groźba unicestwienia perskiej cywilizacji, sformułowana w czasie Świąt Wielkanocnych, a także zapowiedzi ataków na infrastrukturę cywilną w przypadku braku kapitulacji władz w Teheranie, nie wskazywały na rychłe uspokojenie sytuacji w Zatoce Perskiej.



Donald J. Trump  
@realDonaldTrump · 21h

Tuesday will be Power Plant Day, and Bridge Day, all wrapped up in one, in Iran. There will be nothing like it!!! Open the Fuckin' Strait, you crazy bastards, or you'll be living in Hell - JUST WATCH! Praise be to Allah.
President DONALD J. TRUMP



Donald J. Trump

@realDonaldTrump · 1h

A whole civilization will die tonight, never to be brought back again. I don't want that to happen, but it probably will. However, now that we have Complete and Total Regime Change, where different, smarter, and less radicalized minds prevail, maybe something revolutionarily wonderful can happen, WHO KNOWS? We will find out tonight, one of the most important moments in the long and complex history of the World. 47 years of extortion, corruption, and death, will finally end. God Bless the Great People of Iran!



Pomijając nawet skrajnie niedyplomatyczny charakter tych wypowiedzi, można by uznać je za element typowego dla Donalda Trumpa sposobu wymuszania ustępstw. Problem polega jednak na tym, że w czasie działań wojennych sytuacja łatwo może wymknąć się spod kontroli. Tym bardziej, że Stany Zjednoczone mają w tym konflikcie sojusznika, który może prowadzić własną grę.

Na szczęście decyzja amerykańskiego prezydenta o odroczeniu o kolejne dwa tygodnie groźby cofnięcia Iranu do epoki kamienia łupanego, choć nie usunęła całkowicie ryzyka ponownego zaognienia konfliktu, dała rynkom długo wyczekiwaną chwilę wytchnienia. Donald Trump po raz pierwszy zaserwował więc inwestorom prawdziwe, choć na razie niewielkie TACO.



A day on the brink with Iran ended with a TACO and grave constitutional questions

APR 8, 2026

<https://edition.cnn.com/2026/04/08/politics/trump-iran-taco-ceasefire-strait-of-hormuz-analysis>

The Iran ceasefire was a TACO Tuesday, and thank goodness

Trump gets to act like his bloodcurdling threats worked, but he's giving up far more than Tehran did.

April 8, 2026

<https://www.washingtonpost.com/opinions/2026/04/08/trump-iran-ceasefire/>

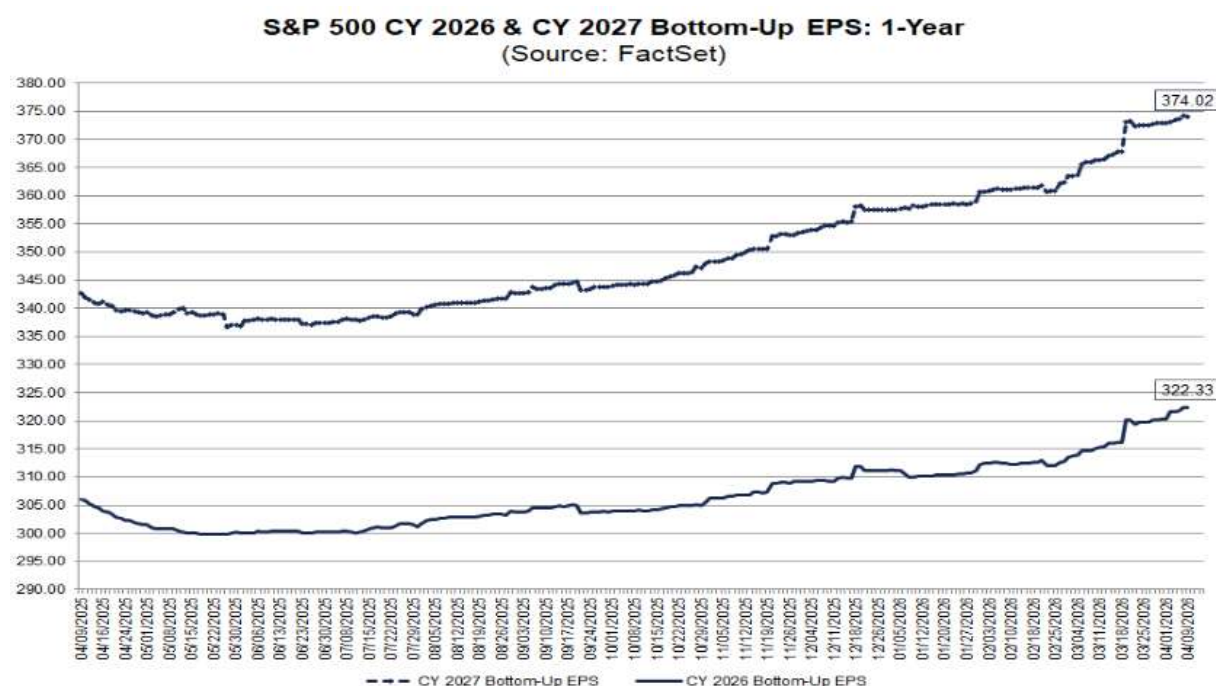
Rynki akcji mogły i nadal mogą pozwolić sobie na utrzymywanie nadziei na trwałą deeskalację, ponieważ ryzyko silnego spowolnienia gospodarczego, spadku przychodów i zysków spółek oraz wzrostu bezrobocia wciąż wydaje się odległe. Doszło nawet do tego, że rynkowe prognozy zysków dla spółek z indeksu S&P 500 na lata 2026-2027 wzrosły w ostatnich tygodniach, między innymi za sprawą wyraźnej poprawy perspektyw sektora energetycznego, czego jeszcze niedawno nikt nie zakładał (wykresy 4-7). Lekkie obniżenie prognoz dla spółek przemysłowych nie było w stanie tego zrównoważyć.

Wykres 4: Póki co bilans wyższych cen ropy dla prognoz zysków spółek z indeksu S&P 500 pozostaje dodatni. Zyski spółek energetycznych powinny wzrosnąć bardziej niż pogorszą się wyniki pozostałych firm.



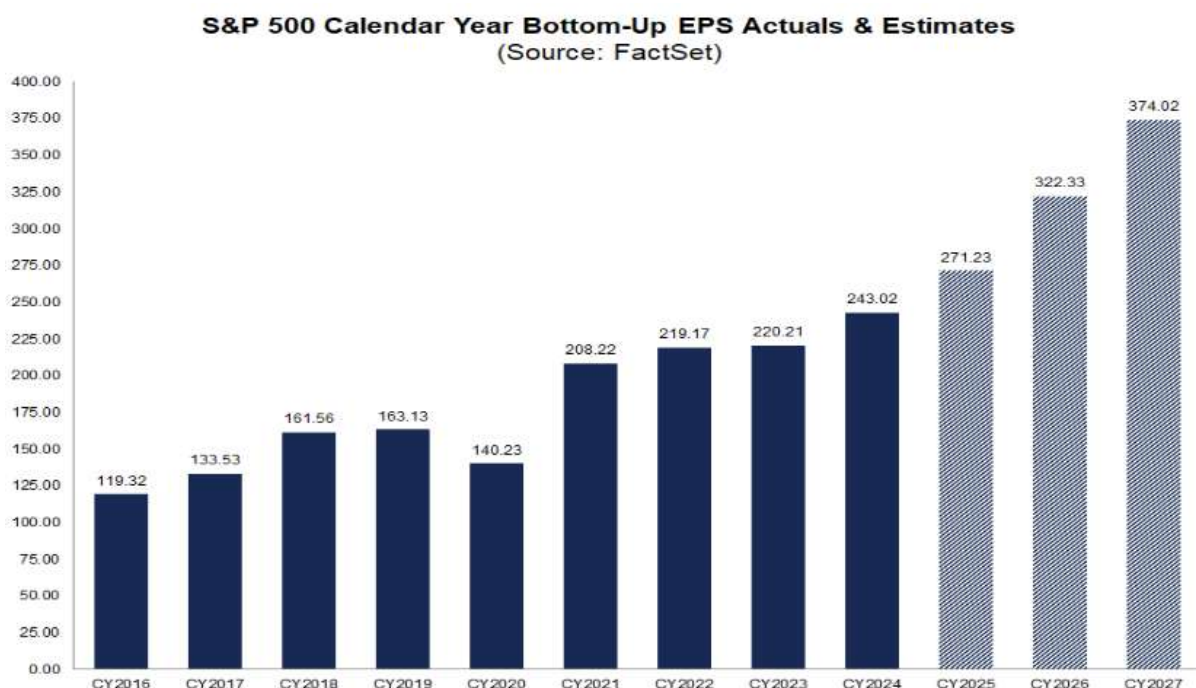
źródło: Bloomberg, obliczenia własne

Wykres 5: Wzrost prognozowanych zysków dla indeksu S&P500 na lata 2026-27.



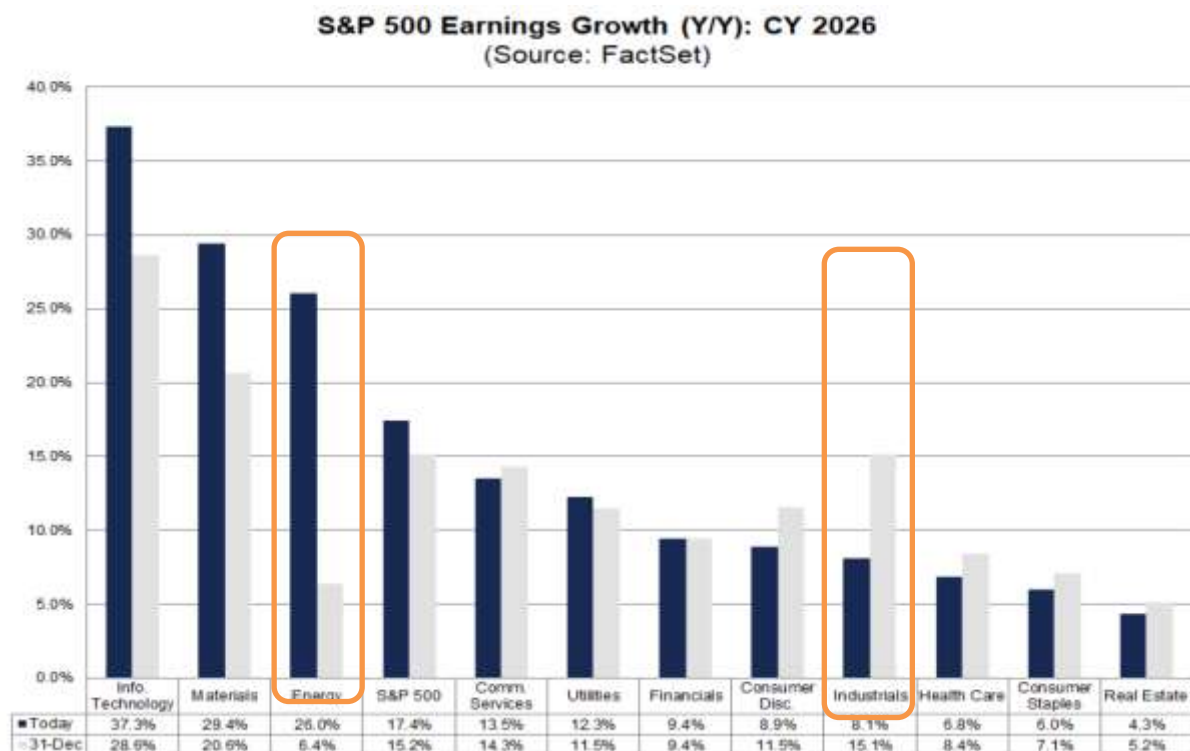
źródło: <https://www.factset.com/earningsinsight>

Wykres 6: Analitycy wciąż prognozują wyraźny wzrost zysków spółek z Wall Street.



źródło: <https://www.factset.com > earningsinsight>

Wykres 7: Od początku wojny znacząco poprawiły się prognozy dla wyników sektora energetycznego w USA.



źródło: <https://www.factset.com > earningsinsight>

Na rynku długu negatywna reakcja na działania wojenne była relatywnie silniejsza niż na rynku akcji. Wzrost inflacji wydaje się bowiem nieuchronny, a pytanie dotyczy raczej tego, jak długo się utrzyma i czy zmusi banki centralne do podwyżek stóp procentowych, czy jedynie zakończy dotychczasowy cykl obniżek (wykres 8). Jedną z najbardziej widocznych różnic w zachowaniu akcji i obligacji można było obserwować na polskim rynku (wykres 9). GPW okazała się bardzo odporna na kryzys w Zatoce Perskiej, a indeks WIG podczas pierwszej sesji po świętach zaatakował nawet lutowy rekord, jeszcze zanim Donald Trump odroczył „koniec cywilizacji”.

Z kolei silne spadki na rynku obligacji skarbowych wyraźnie zaniepokoiły inwestorów, którzy tak gwałtownej, kilkuprocentowej przeceny nie widzieli od czterech lat. Rentowność polskich 10-letnich obligacji wzrosła z 4,9% do niemal 6%, czyli do poziomu notowanego rok wcześniej. W ciągu pięciu tygodni działań wojennych na Bliskim Wschodzie polskie obligacje należały do najstabszych na świecie, podczas gdy krajowe akcje pozostawały jednymi z najmocniejszych. Czy z tej rozbieżności należy wyciągać negatywne wnioski dla przyszłości krajowego rynku długu?

Moim zdaniem nie. Trzeba pamiętać, że przez kilka miesięcy poprzedzających wybuch wojny w Iranie polskie obligacje były jednymi z ulubionych składników aktywów zarówno krajowych, jak i zagranicznych inwestorów. Od października do końca lutego rentowność 10-letnich obligacji w Polsce spadła z 5,5% do 4,9%, podczas gdy rentowności większości papierów dłużnych na świecie praktycznie się nie zmieniły (wykres 10). W ostatnich tygodniach krajowy rynek długu w dużej mierze oddał więc swoją wcześniejszą siłę.

Warto też dodać, że skala zainteresowania polskimi obligacjami wśród inwestorów zagranicznych była w styczniu i lutym bezprecedensowa. W ciągu zaledwie dwóch miesięcy zwiększyli oni zaangażowanie o ponad 20 mld zł, podczas gdy w całym 2025 roku wzrost ten wyniósł 26 mld zł. W okresie gwałtownego wzrostu ryzyka geopolitycznego inwestorzy masowo redukowali dopiero co zajęte pozycje, co dodatkowo pogłębiało skalę przeceny.

Global Bonds Sink as Middle East War Stokes Inflation Risk

<https://www.bloomberg.com/news/articles/2026-03-03/global-bonds-on-knife-edge-as-iran-war-revives-inflation-threat?sref=kRR0LXCQ>

Bond yields surge as Iran war stirs inflation fears almost a month into the conflict

<https://www.euronews.com/business/2026/03/26/bond-yields-surge-as-iran-war-stirs-inflation-fears-almost-a-month-into-the-conflict>

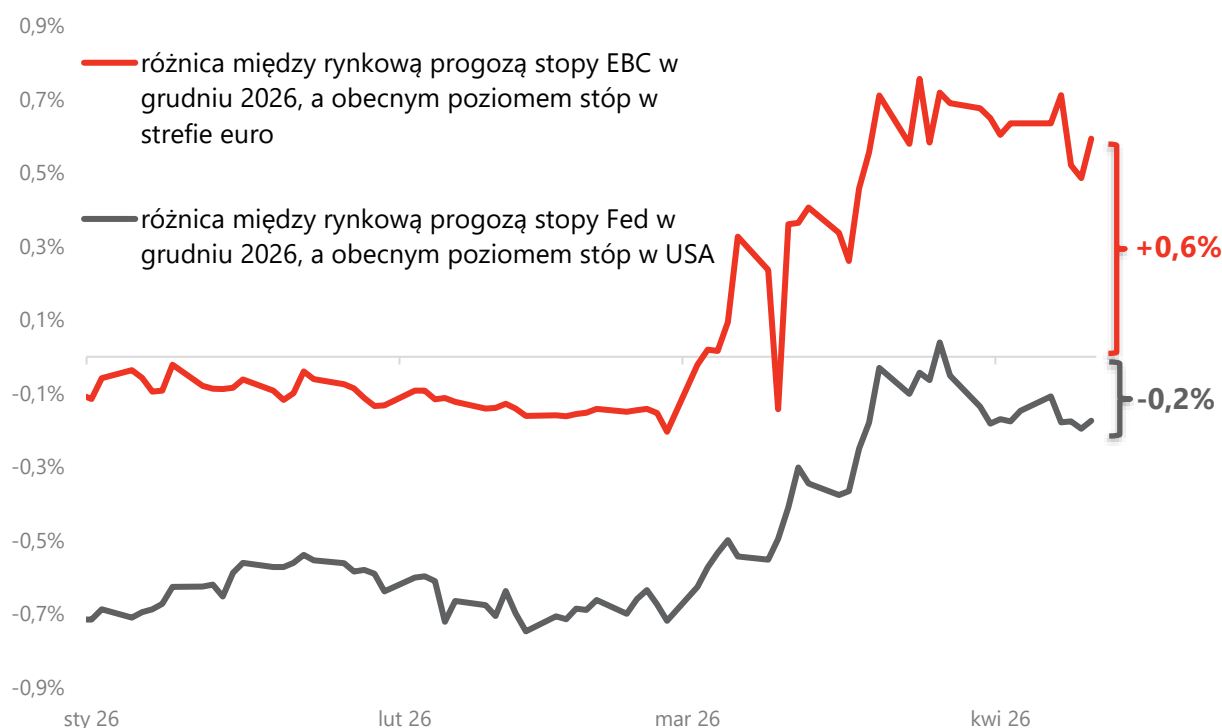
Global bonds stagger toward steep monthly losses as war's economic toll mounts

<https://www.reuters.com/world/asia-pacific/>

Iran war fuels central bank rate hike bets on inflation fears

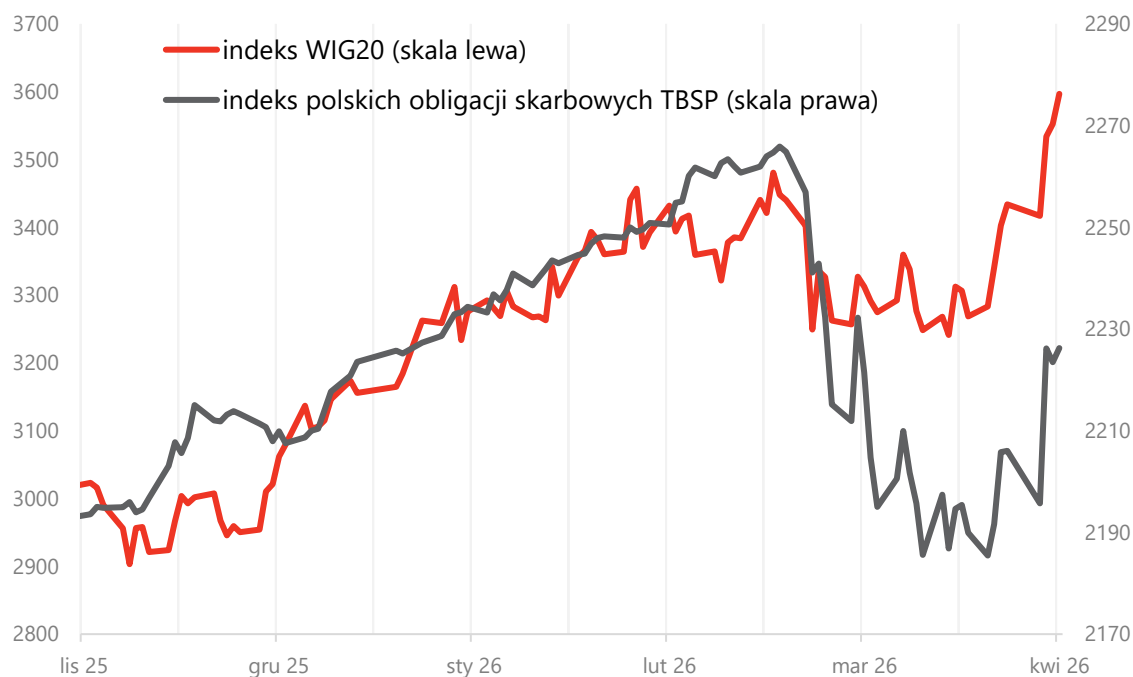
<https://www.reuters.com/business/energy/iran-war-fuels-central-bank-rate-hike-bets-inflation-fears-2026-03-09/>

Wykres 8: Od rozpoczęcia wojny w Iranie znacząco zmieniła się percepcja inwestorów dotycząca polityki monetarnej banków centralnych.



źródło: Bloomberg, obliczenia własne

Wykres 9: W ostatnich tygodniach polska giełda okazała się jedną z najsilniejszych na świecie, ale krajowe obligacje należały do najsłabszych.



źródło: Bloomberg, obliczenia własne

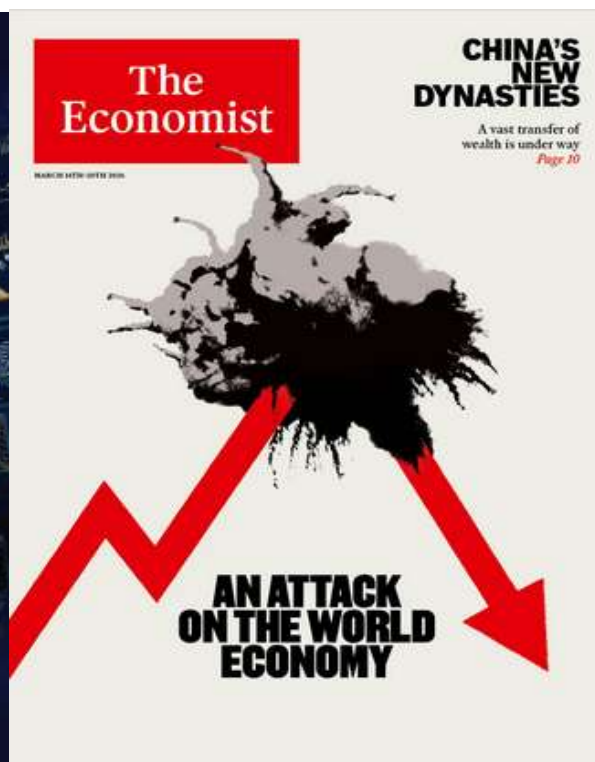
Wykres 10: Słabość polskiego rynku obligacji od początku wojny w Iranie jest w dużej mierze konsekwencją jego wcześniejszej siły.



źródło: Bloomberg, obliczenia własne

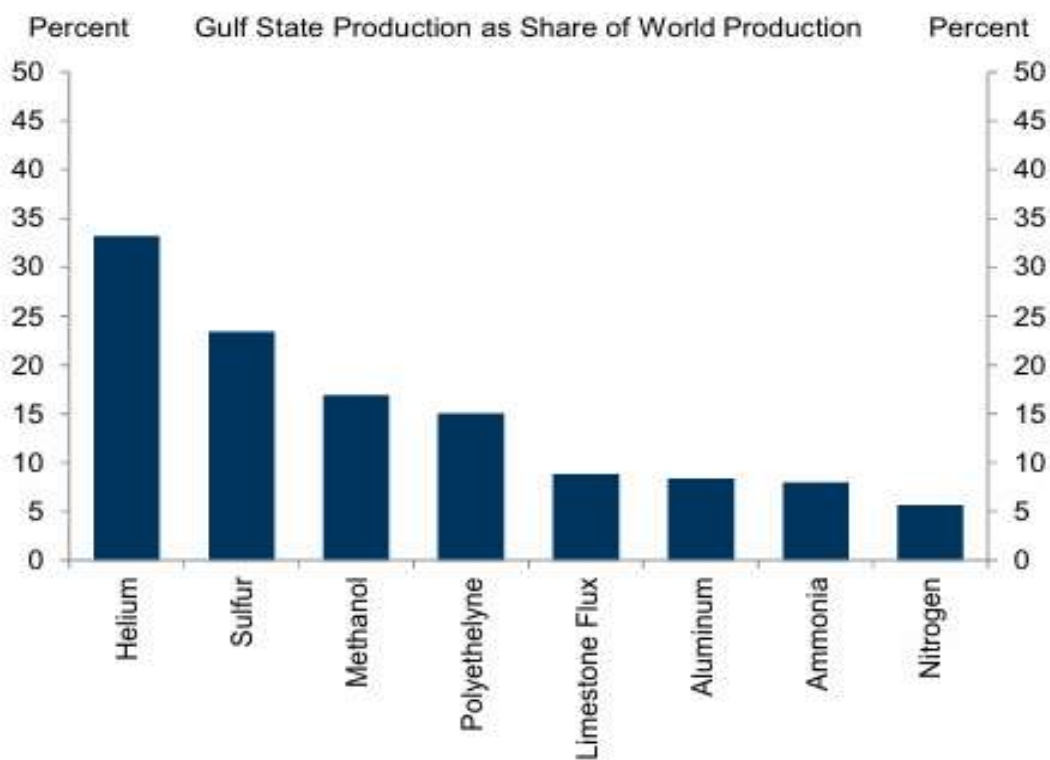
Aktywami, które najmocniej reagowały na groźbę eskalacji konfliktu wokół Iranu, były oczywiście surowce energetyczne. Dotychczasowe zniszczenia instalacji wydobywczych i przesyłowych w krajach Zatoki Perskiej, a także ryzyko dalszych uszkodzeń, mają bezpośredni wpływ na dostępność poszczególnych surowców. Podobnie jak ewentualne zamknięcie Cieśniny Ormuz. I nie chodzi tu wyłącznie o ropę czy skroplony gaz. Atak na Iran, podobnie jak cztery lata temu agresja Rosji na Ukrainę, wydobyl na światło dzienne słabiej znane elementy skomplikowanego łańcucha dostaw na rynku surowców i w powiązanych z nim sektorach światowej gospodarki.

Rejon obecnego konfliktu jest istotnym dostawcą helu, siarki, metanolu, amoniaku, mocznika i aluminium. Ograniczenia podaży i wzrost cen tych surowców mogą uderzyć w wiele branż, od półprzewodników, przez rynek nawozów, a więc pośrednio także ceny produktów rolnych, po sektor farmaceutyczny, chemiczny i metalurgiczny (wykres 11). Zatoka Perska jest również ważnym dostawcą paliwa lotniczego, między innymi do Europy (wykres 12). Jego niedobory odnotowały już niektóre lotniska we Włoszech. Uzależnienie wielu państw azjatyckich od surowców transportowanych przez Cieśninę Ormuz jest na tyle duże, że w Laosie, Tajlandii i Kambodży wprowadzono racjonowanie paliwa na stacjach. Z kolei w Indiach ograniczenia dostaw gazu z Zatoki wpłynęły na funkcjonowanie fabryk, hoteli i restauracji.



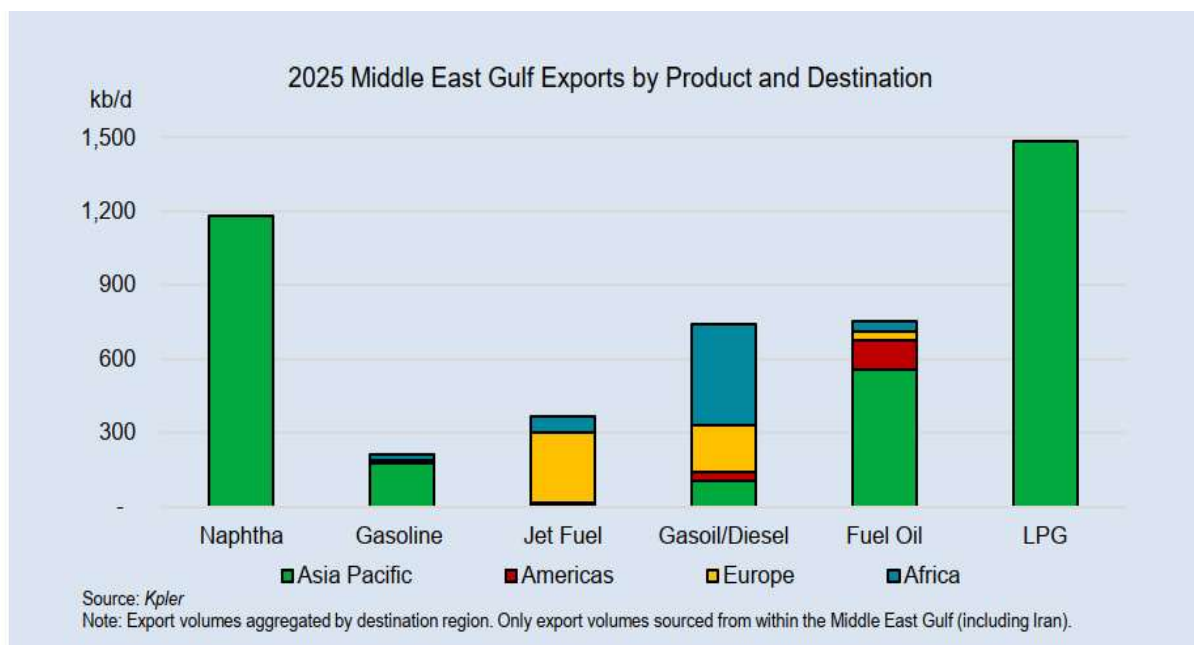


Wykres 11: Zatoka Perska odpowiada za istotną część światowej produkcji nie tylko w przypadku ropy i gazu.



źródło: Goldman Sachs

Wykres 12: Uzależnienie krajów azjatyckich od dostaw z Zatoki Perskiej jest znaczące. Europa jest istotnym odbiorcą paliwa lotniczego.



źródło: <https://wysokienapiecie.pl/117744-ropa-sie-rozlala-po-agresji-usa-na-iran-swiat-pograza-sie-w-chaosie/>

The Strait of Hormuz Crisis Is Driving a Wave of Global Energy Rationing

<https://time.com/article/2026/04/05/strait-of-hormuz-fuel-rationing-oil/>

Jet fuel crisis: Rationing triggered at four airports in Italy

<https://www.euronews.com/my-europe/2026/04/06/jet-fuel-crisis-rationing-triggered-at-four-airports-in-italy>

'We cut down the menu': Cooking gas crisis hits restaurants in India amid war in Iran

<https://www.france24.com/en/asia-pacific/20260313-cooking-gas-crisis-india-restaurants-war-iran>

To właśnie z tego powodu Iran zaczął wybiórczo udrażniać szlak żeglugowy przez Ormuz, co Donald Trump interpretował jako gest skierowany pod swoim adresem, a nawet formę hołdu ze strony władz w Teheranie. W ramach ogłoszonego właśnie zawieszenia broni cieśnina ma zostać odblokowana, ale nawet jeśli tak się stanie, powrót cen wielu surowców do poziomów sprzed wojny wydaje się mało prawdopodobny, przynajmniej w perspektywie kilku miesięcy.

Fuel prices could keep rising for months even if Hormuz reopens, US EIA says

By Shariq Khan and Siddharth Cavale

April 7, 2026 6:08 PM GMT+2 · Updated April 7, 2026

<https://www.reuters.com/business/energy/fuel-prices-could-keep-rising-months-after-hormuz-reopens-us-eia-says-2026-04-07/>

Inflacja wróciła jako temat i jeszcze przez jakiś czas z nami pozostanie, choć powtórka z szoku z 2022 roku wydaje się mało realna. Inflacja z lat 2020-2022 była przede wszystkim skutkiem bezprecedensowego dodruku pieniądza w okresie pandemii (wykres 13). Z kolei późniejszy, długi cykl podwyżek stóp procentowych oraz wzrost rentowności obligacji był konsekwencją ich wcześniejszego, rekordowo niskiego poziomu (wykres 14). Dziś nie mamy do czynienia ani z jednym, ani z drugim. Mocno przesadzone wydają się również obawy o powtórkę stagflacji z lat 70. XX wieku. Gwałtowny wzrost cen ropy pod koniec 1973 roku, z 3 do 11 dolarów za baryłkę, był dla światowej gospodarki szokiem, z jakim wcześniej się nie zetknęła (wykres 15). Co więcej, rosnąca inflacja, wysoka dynamika podaży pieniądza oraz podwyżki stóp procentowych w USA pojawiły się jeszcze przed wprowadzeniem embarga na ropę (wykres 16). Dziś ropa po 100 dolarów za baryłkę nie jest niczym nadzwyczajnym, a w ostatnich kwartałach mieliśmy raczej do czynienia z dezinflacją i ograniczonym wzrostem podaży pieniądza.





Bonds lose US\$2.5 trillion in Iran war wipeout, mirroring 2022

The total market value of government, corporate and securitized debt has fallen to US\$74.4 trillion.

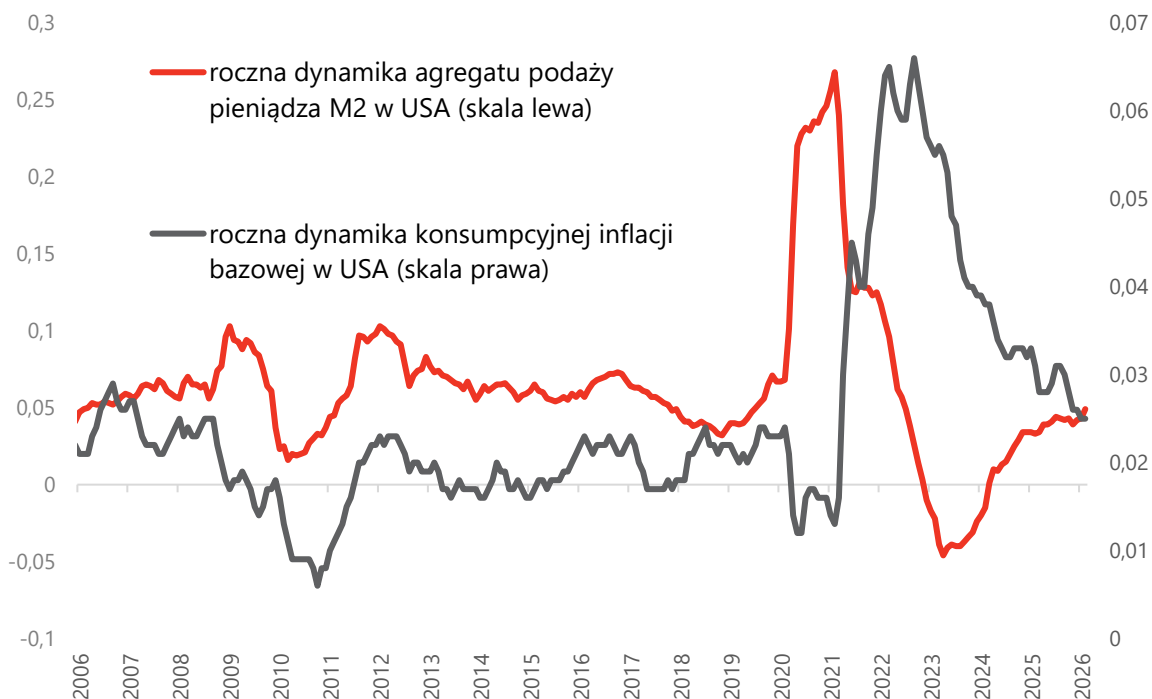
<https://financialpost.com/investing/bonds-iran-war-wipeout-2022>

Euro area – a 2022-style inflation shock?

The war in Iran has caused energy prices to rise sharply, leading many to fear another surge in inflation similar to that seen in 2021 and 2022, ...

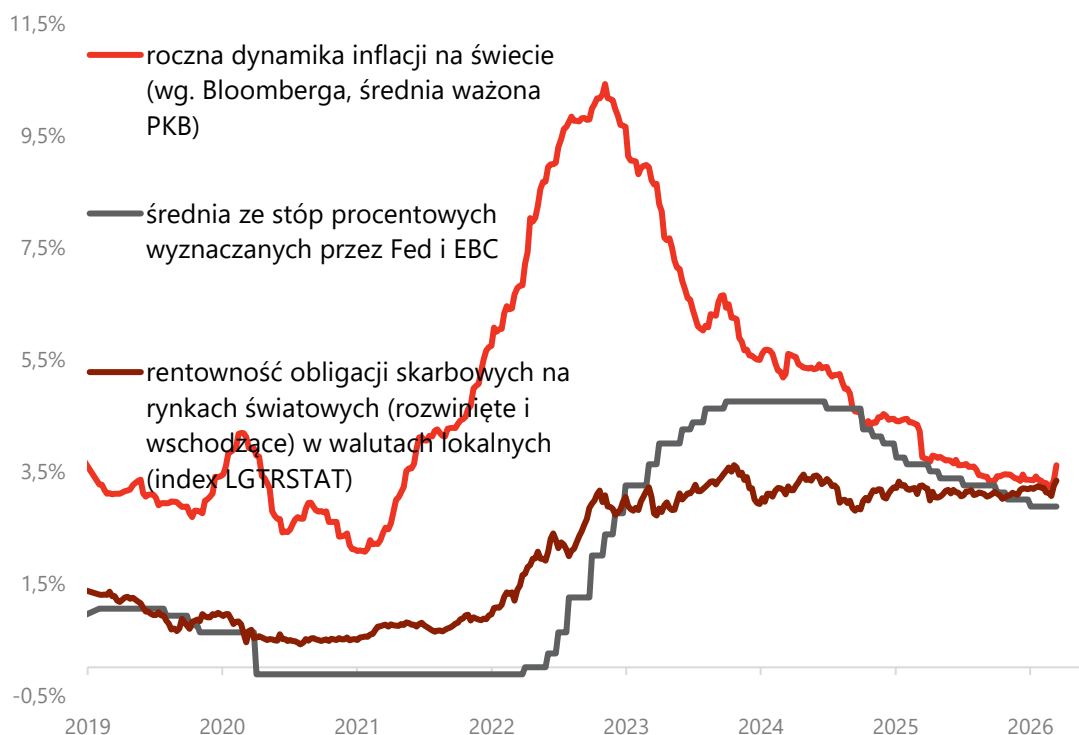
<https://www.commerzbank.de/group/newsroom/publications/260320-wif-inflationshock.html>

Wykres 13: W latach 2020-22 wzrost inflacji był wynikiem, przede wszystkim, wzrostu podaży pieniądza (pandemiczny druk pieniądza przez banki centralne).



źródło: Bloomberg, obliczenia własne

Wykres 14: W 2022 roku zaczęliśmy długi cykl podwyżek stóp z historycznie niskiego pułapu. Dziś poziom stóp i rentowności obligacji jest już relatywnie wysoki.



źródło: Bloomberg, obliczenia własne

2026



1973



Echoes of the '70s in What's Now the Largest Oil Shock Ever

Governments have stockpiled oil, and cars are more efficient but the supply shock is global, and there's no sense of when it'll end.

<https://www.nytimes.com/2026/03/13/world/middleeast/oil-supply-shock-1973-embargo.html>

Is This the 1973 Oil Shock All Over Again? Here's How to Protect Your Portfolio.

Oil prices are rising, but we are nowhere near the same levels as 1973.

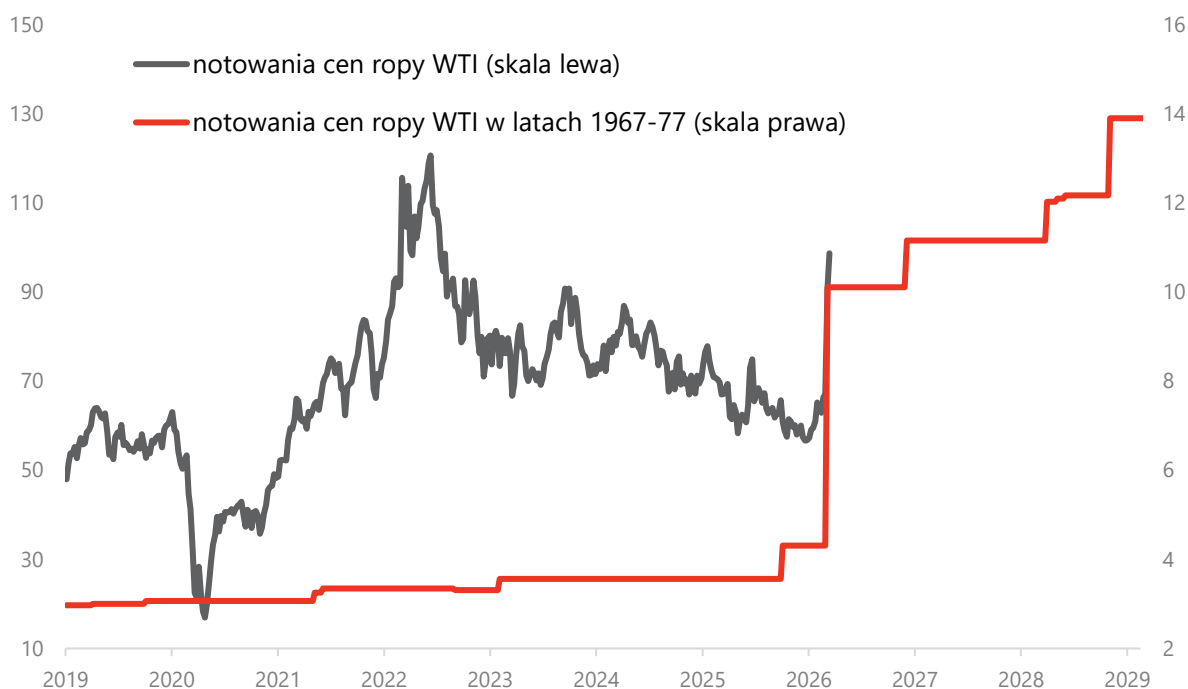
<https://www.fool.com/investing/2026/03/30/is-this-the-1973-oil-shock-all-over-again-heres-ho/>

How does the current global oil crisis compare with the 1973 oil embargo?

The 1973 oil embargo removed 4.5 million barrels per day from global supply. Today, the closure of the Strait of Hormuz is stopping 20 million.

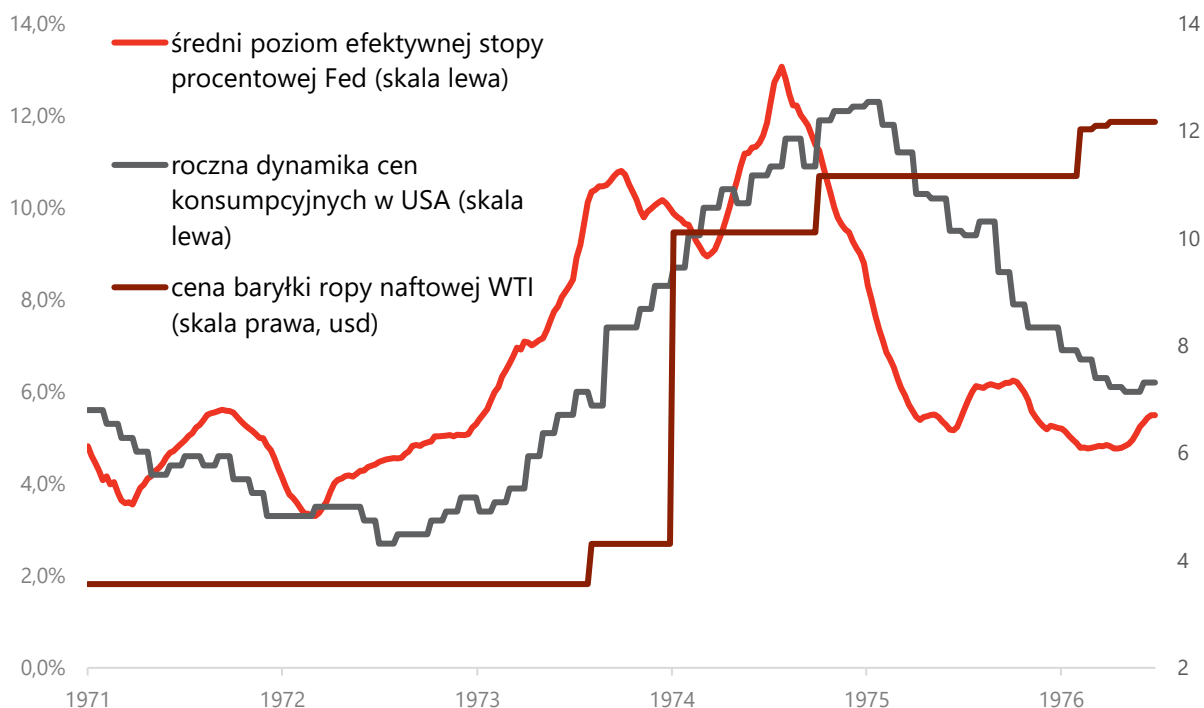
<https://www.aljazeera.com/news/2026/3/24/how-does-the-current-global-oil-crisis-compare-with-the-1973-oil-embargo>

Wykres 15: W czasie szoku naftowego z 1973 roku ceny ropy wzrosły kilkakrotnie w bardzo krótkim czasie do poziomów, z którymi gospodarki nigdy się nie zetknęły.



źródło: Bloomberg, obliczenia własne

Wykres 16: Inflacja lat 70-tych nie rozpoczęła się od szoku naftowego. Wzrost inflacji, podaży pieniądza i akcji kredytowej, a także wzrost stóp procentowych Fed miały miejsce wcześniej.



źródło: Bloomberg, obliczenia własne

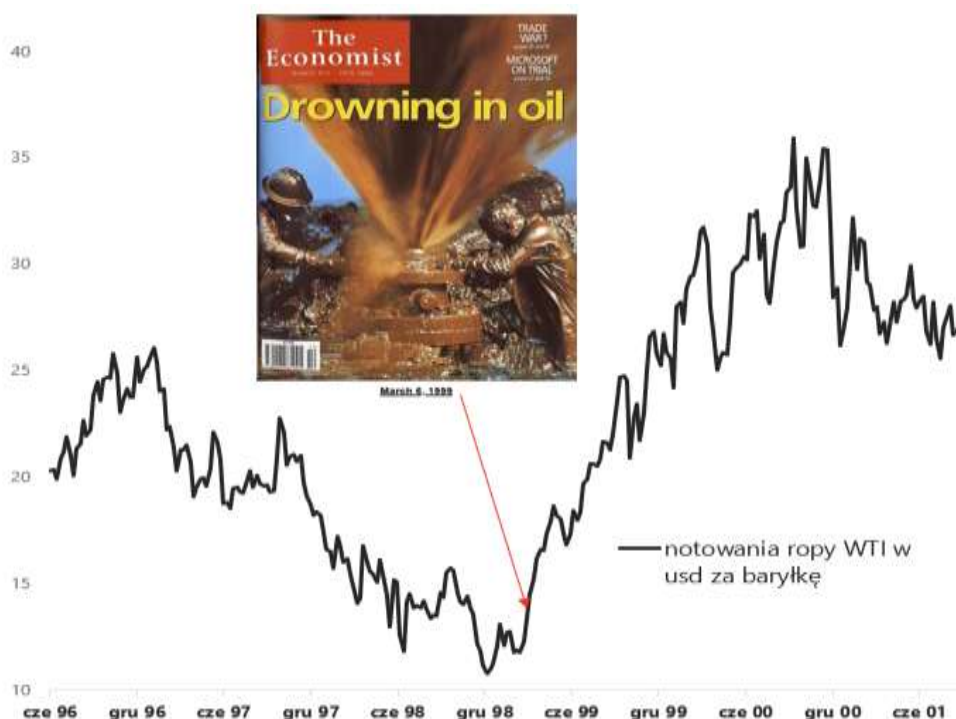
Is This 2008 All Over Again? Fears of a Financial Crash Grow Among Investors

<https://money.com/is-2026-like-2008-financial-crisis/>

Za przedczesne uważam także odwoływanie się do scenariusza z 2008 roku. Nic nie wskazuje dziś na zbliżającą się recesję, a kryzys płynnościowy w obszarze funduszy private credit pozostaje jedynie cieniem problemów, z jakimi światowy system finansowy mierzył się dwie dekady temu. Znacznie bliższa jest mi analogia do 1999 roku. Wówczas wzrost cen ropy z 9 do 30 dolarów za baryłkę nie zatrzymał gospodarki (wykres 17). Banki centralne podnosiły stopy procentowe nie tylko w reakcji na powrót inflacji, lecz także ze względu na siłę wzrostu gospodarczego, a rynki akcji kontynuowały hossę i pompowanie bańki spekulacyjnej na spółkach technologicznych (wykresy 18-19).

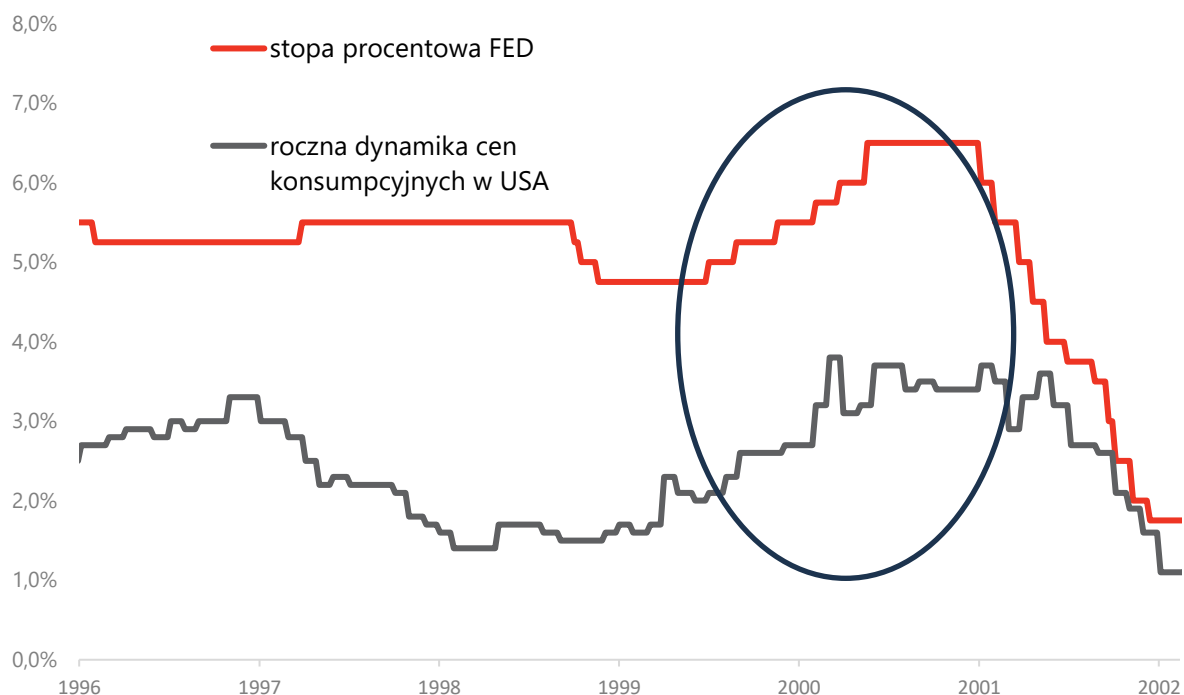
Trwającą od kilku miesięcy poprawę odczytów koniunktury w światowym przemyśle i handlu, współgrającą z hossą na rynku surowców, odczytuję jako wsparcie dla scenariusza powrotu do 1999 roku (wykresy 20-21). Z kolei ustanowiony właśnie rekord indeksu WIG na warszawskiej giełdzie traktuję jako sygnał dla innych rynków, w tym także dla Wall Street. Pytanie pozostaje tylko jedno: czy małe TACO okaże się dla inwestorów wystarczające (wykresy 22-23)?

Wykres 17: W 1999 roku cena ropy wzrosła niespodziewanie z 9 do 30 dolarów za baryłkę, ale nie zmieniło to trendów gospodarcze i na rynkach akcji.



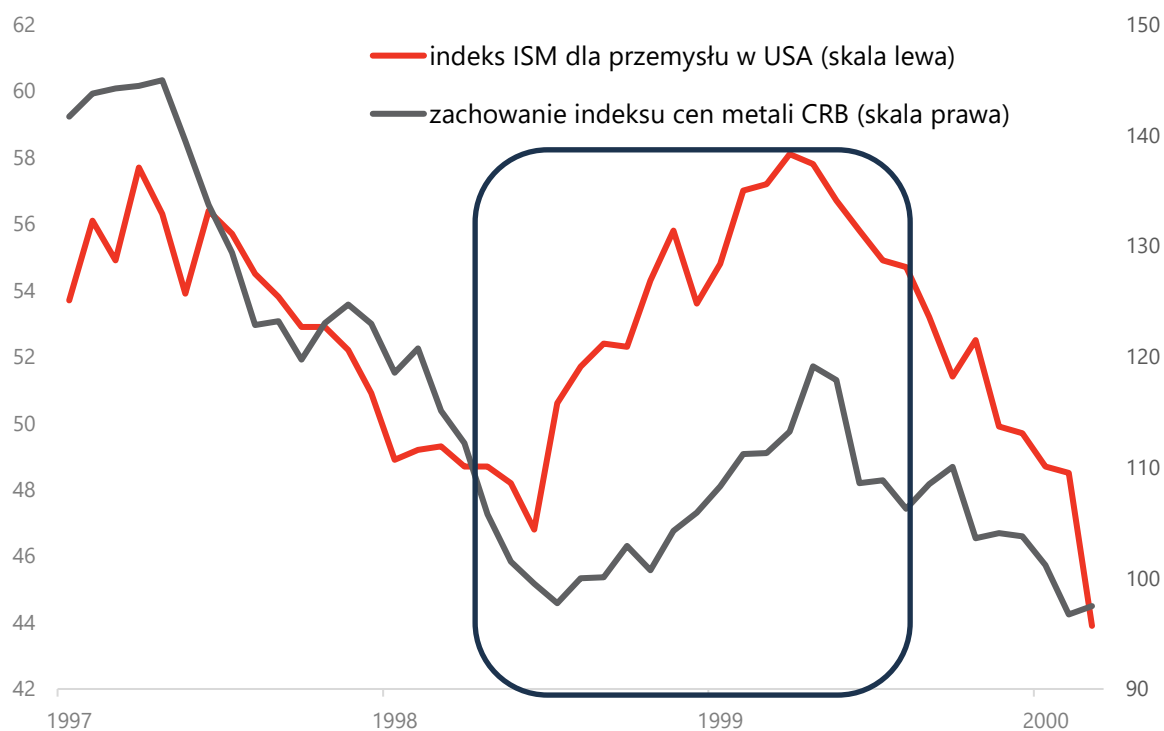
źródło: Bloomberg, obliczenia własne

Wykres 18: W latach 1999-2000 wzrost cen surowców oraz siła gospodarki wpłynęła na wzrost inflacji i zmusiła Fed do podwyższenia stóp procentowych.



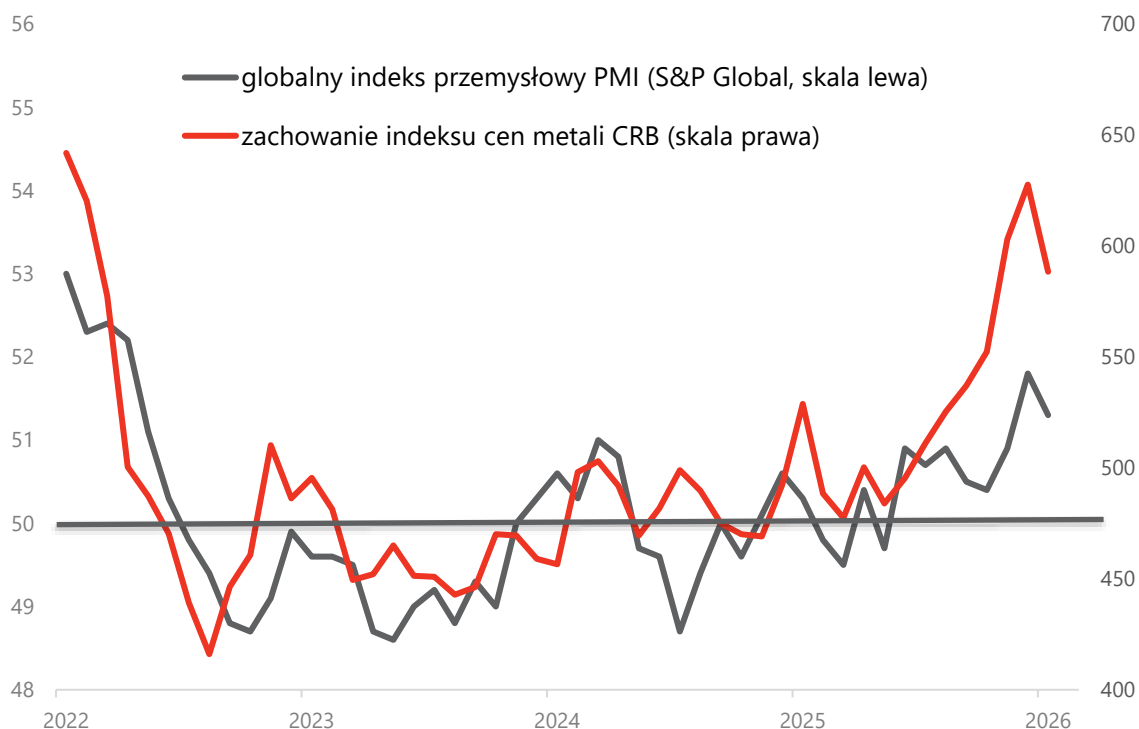
źródło: Bloomberg, obliczenia własne

Wykres 19: W 1999 roku nastąpiło odrodzenie przemysłu, któremu towarzyszył wzrost cen metali przemysłowych i ropy.



źródło: Bloomberg, obliczenia własne

Wykres 20: Od kilku miesięcy przemysł i handel na świecie zaczęły odzyskiwać siły, czemu towarzyszył wzrost cen metali przemysłowych.



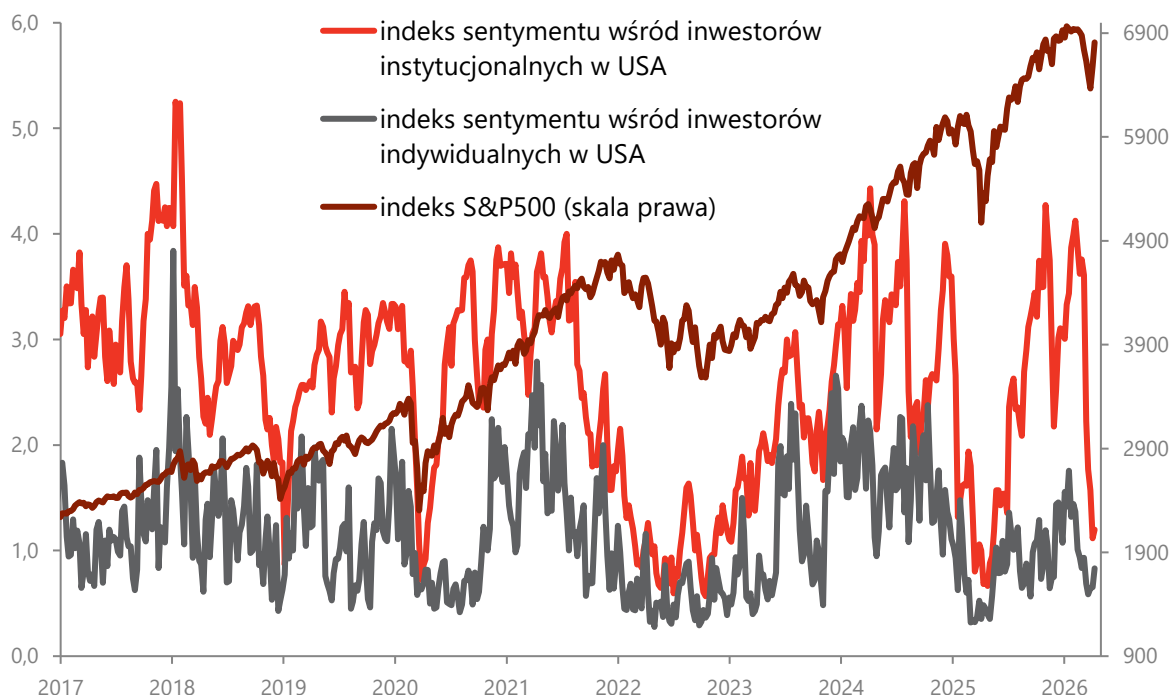
źródło: Bloomberg, obliczenia własne

Wykres 21: Znaczący wzrost eksportu z Korei i Tajwanu jednym z symboli odrodzenia światowego handlu i produkcji przemysłowej.



źródło: Bloomberg, obliczenia własne

Wykres 22: Indeks S&P500 doświadczył względnie niewielkiej korekty, ale sentyment inwestorów zdecydowanie się pogorszył w ostatnich tygodniach.

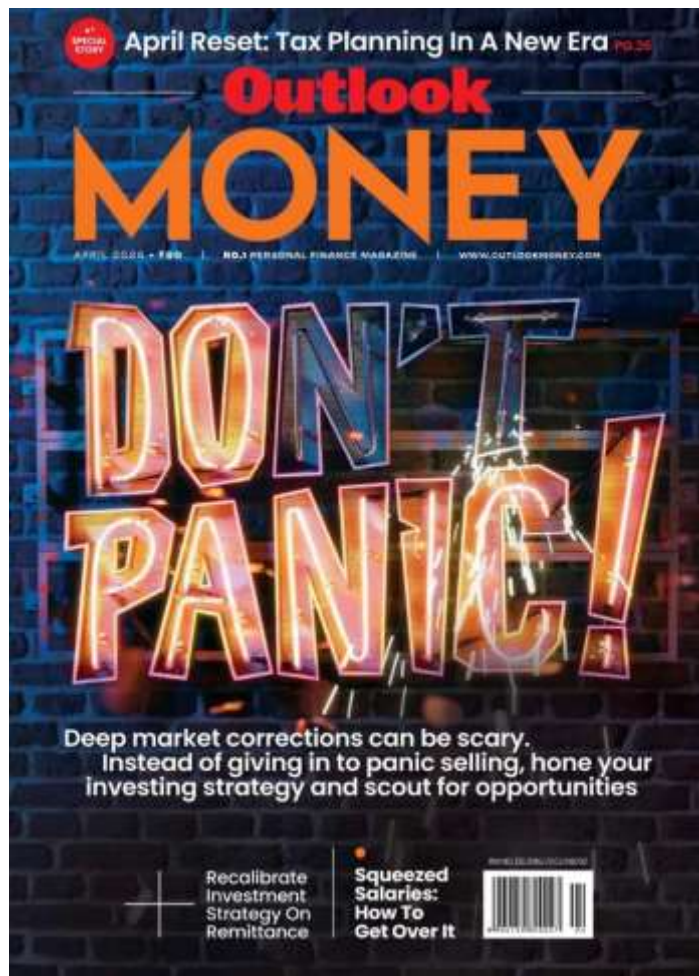


źródło: Bloomberg, obliczenia własne

Wykres 23: Wskaźnik rynkowego sentymentu na Wall Street spadł niemal do poziomów z Dnia Wyzwolenia.



źródło: Bloomberg, obliczenia własne



Materiał ma charakter wyłącznie edukacyjno-informacyjny.

Materiał oraz zawarte w nim prognozy stanowią wyraz poglądów jego autora (autorów) i oparte zostały na stanie wiedzy aktualnym na dzień jego sporządzenia. Przy sporządzeniu materiału i zawartych w nim prognoz oparto się na informacjach pozyskanych z powszechnie dostępnych i uznanych za wiarygodne źródła, dokładając należytej staranności, aby informacje zamieszczone w niniejszym materiale były rzetelne, niemniej jednak autor (autorzy) oraz Investors TFI S.A. nie gwarantują ich poprawności, kompletności i aktualności.

Autor (autorzy) oraz Investors TFI S.A. zastrzegają sobie możliwość zmiany przedstawionych opinii, w tym w przypadku zmiany sytuacji rynkowej, bez konieczności powiadamiania o niej adresatów niniejszego materiału.

Autor (autorzy) oraz Investors TFI S.A. nie gwarantują ziszczenia się scenariuszy lub prognoz zamieszczonych w niniejszym materiale, w szczególności przedstawione informacje (historyczne i prognozowane) nie stanowią gwarancji osiągnięcia podobnych wyników w przyszłości. Materiał niniejszy nie stanowi oferty publicznej ani publicznego oferowania w zakresie nabycia lub sprzedaży jakichkolwiek papierów wartościowych, oferty w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny ani rekomendacji do zawarcia transakcji kupna lub sprzedaży jakiegokolwiek instrumentu finansowego.

Wnioski wyciągnięte na podstawie przedstawionych komentarzy i prognoz nie powinny stanowić samodzielnej podstawy jakichkolwiek decyzji inwestycyjnych. Autor (autorzy) oraz Investors TFI S.A. nie ponoszą odpowiedzialności za jakiegokolwiek szkody mogące powstać w wyniku wykorzystania niniejszej publikacji lub zawartych w niej informacji. Komentarz udostępniany jest nieodpłatnie.

Niniejszy materiał nie zawiera pełnych informacji niezbędnych do oceny ryzyka związanego z inwestycją w papiery wartościowe oraz inne instrumenty finansowe.

Dotychczasowe wyniki funduszy inwestycyjnych nie stanowią gwarancji osiągnięcia podobnych wyników przyszłości. Investors TFI S.A. ani zarządzane przez nie fundusze nie gwarantują osiągnięcia założonych celów inwestycyjnych funduszy. Przed podjęciem decyzji o nabyciu jednostek uczestnictwa funduszu, należy zapoznać się z Prospektem informacyjnym, dokumentem kluczowych informacji dla inwestorów oraz informacją dla klienta alternatywnego funduszu inwestycyjnego, które zawierają opis czynników ryzyka. Należy pamiętać, iż inwestycje dokonywane przez fundusz inwestycyjny obarczone są ryzykiem, a nie stanowią wyłącznie szansy na wzrost wartości inwestycji, w związku z czym uczestnik funduszu powinien liczyć się z możliwością utraty części wpłaconego kapitału. Zyski osiągnięte z inwestycji w jednostki uczestnictwa funduszy obciążone są podatkiem od dochodów kapitałowych.

Investors Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A.

Zebra Tower | ul. Mokotowska 1 | 00-640 Warszawa

tel. +48 22 588 18 45 | infolinia: 801 00 33 70

investors.pl | office@investors.pl